

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH (NR 49)

z dnia 5 grudnia 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych (nr 49)

5 grudnia 2024 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Kowala (KO)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Anny Wojciechowskiej (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- zmiany w składzie prezydium Komisji;
- informacja ministra spraw zagranicznych na temat obecnej sytuacji na Bliskim Wschodzie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Szejna** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Marek Matusiak** koordynator projektu „Izrael – Europa” w Ośrodku Studiów Wschodnich oraz **Tomasz Obremski** pracownik Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk** i **Adrian Maćkiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dzień dobry.

Panie i panowie posłowie, otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

Na podstawie wyłożonej listy obecności stwierdzam kworum.

Witam pana sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Andrzeja Szejnę, i pozostałych gości.

Dzisiaj posiedzenie z cyklu tych merytorycznych, gdzie dyskusja będzie dotyczyła przede wszystkim spraw związanych z Bliskim Wschodem. Witam i cieszę się, że będziemy mogli o tym podyskutować.

Mam też dodatkową informację dla państwa. Ona polega na tym, że dzisiaj poseł Maciej Konieczny złożył rezygnację z funkcji zastępcy przewodniczącego Komisji. W związku z tym, zanim przejdziemy do wcześniej zaplanowanego porządku obrad, dopisałem i nie ma sprzeciwów, tak że są zmiany w prezydium Komisji. Te zmiany wynikają z parytetów. Zatem obecny porządek dzienny wygląda następująco: zmiany w składzie prezydium Komisji, a później informacja ministra spraw zagranicznych na temat obecnej sytuacji na Bliskim Wschodzie. Dwa punkty. Czy do planu obrad są jakieś uwagi? Nie widzę, nie słyszę. Nie ma.

Uważam porządek obrad za przyjęty.

Otwieram punkt pierwszy porządku dziennego – zmiany w składzie prezydium Komisji. Czy są jakieś kandydatury?

Proszę bardzo.

Posel Maciej Konieczny (Razem):

Zanim będą kandydatury chciałbym zabrać głos, podziękować za współpracę prezydium i całej Komisji tej i poprzedniej kadencji. Myślę, że była to dobra współpraca. Ta moja decyzja jest naturalną konsekwencją wyjścia Razem z klubu Lewicy i utworzenia samodzielnego opozycyjnego koła Razem. Szanując sejmowe parytety i logikę, która za nimi stoi, zdecydowałem się sam złożyć tę rezygnację. Mam nadzieję, że już w przyszłym Sejmie będę pełnił tę funkcję z racji parytetów przysługujących partii Razem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Proszę bardzo, pani Małgorzata Tracz.

Posel Małgorzata Tracz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, chciałabym zgłosić kandydaturę posłanki Anny Marii Żukowskiej, przewodniczącej klubu Lewicy, członkini dziewięciu grup bilateralnych, gdzie w czterech pełni funkcję wiceprzewodniczącej, i zgłaszam kandydaturę na stanowisko wiceprzewodniczącej Komisji Spraw Zagranicznych.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Posel Rau. Proszę bardzo, panie ministrze.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Trzeba wcisnąć, panie ministrze, aż się zaświeci.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Tak, tak, przepraszam.

Panie przewodniczący, chciałbym spytać pana posła Koniecznego, czy rzeczywiście dobrze rozważył swój krok i czy zanim podjął taką decyzję, miał okazję skonsultować ją z byłymi kolegami klubowymi. Nie kryję się z tym, że chociaż wiele mnie różni z panem posłem, ale ujął mnie swoim pełnym wigoru procedowaniem w komisji poświęconej kwestiom wiz, w związku z tym sądzę, że jeśli opuści nasze prezydium, to przy całym szacunku dla proponowanej zmiany, jeśli za tym się tylko kryje jakaś konstelacja polityczna, to proponowałbym, żeby jednak się zastanowić nad wkładem merytorycznym pana posła do naszych dyskusji i zastanowić się, czy nie jest to decyzja przedwczesna i czy nie można, tak jak pan mówił, poczekać z nią do następnej kadencji.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę bardzo, chociaż muszę potwierdzić, że otrzymałem dokument podpisany przez pana posła, przyjęty przez pana marszałka, więc boję się...

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Aha. Dobrze, panie przewodniczący, jeśli pan pozwoli, to cenię sobie efektywność i dynamizm tych działań proceduralnych, niemniej sądzę, że byłoby dobrze dla naszej Komisji, gdyby pan poseł zechciał podzielić się szerszą refleksją z nami na ten temat, bo nasze relacje członków Komisji i prezydium...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie ustają.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

...powinny opierać się na wzajemnym zrozumieniu i zaufaniu.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie mam co do tego wątpliwości. Pan, panie ministrze, jest tutaj prawdziwym seniorem naszej Komisji, byłem przewodniczącym. Pana prośba jest rozkazem, jak sądzę...

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Nie rozkazem, ale jeśli pan to potraktuje jako sugestię, będę wdzięczny.

Posel Maciej Konieczny (Razem):

Dziękuję bardzo.

Po wyjściu z klubu Lewicy mieliśmy świadomość tego, że jako małe koło nie będziemy reprezentowani w składach komisji, i wydaje mi się, że ta zasada reprezentatywności ma uniwersalny sens, a my jesteśmy w partii Razem zwolennikami zasad uniwersalnych, które działają, raczej niż partyjnych partykularyzmów. Pełniłem tę funkcję do momentu, aż rekomendacja ze strony klubu Lewicy nie została wycofana, jak rozumiem. Otrzymałem informację, że została. Nie mam o to pretensji, raz jeszcze, jest to naturalna konsekwencja naszych decyzji politycznych. Również bardzo ceniłem sobie tę funkcję i współpracę w ramach Komisji i mam nadzieję powróci do tej roli, ale, raz jeszcze, chciałbym,

żeby to było z pełnym mandatem demokratycznym, wynikłym z wyborów, w których partia Razem zdobędzie odpowiednią prezentację.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ale za tę pełną referencji wypowiedź pana posła Raua dziękuję.
Jeszcze zgoda.

Posel Anna Maria Żukowska (Lewica):

Tak, dziękuję, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie i panowie posłowie, to głosowanie ma charakter jawny. Przystąpię teraz do jego przeprowadzenia. Kto z pań i panów posłów jest za powołaniem pani poseł Anny Marii Żukowskiej na stanowisko wiceprzewodniczącej Komisji Spraw Zagranicznych, proszę nacisnąć guzik, podnieść rękę, dać w ten sposób wyraz swojemu entuzjazmowi. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Mogę już zamknąć głosowanie, chyba wszyscy zagłosowali? Dziękuję bardzo. Proszę o ogłoszenie wyniku.

Głosowało 13 osób. Za – 13, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Jeszcze raz dziękuję panu posłowi Koniecznemu za wsparcie i udział w naszym prezydium.

Witam z tym samym entuzjazmem panią Annę Marię Żukowską w składzie prezydium Komisji Spraw Zagranicznych.

Posel Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Czy mogę dwa słowa?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dwa.

Posel Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dwa. Nie przedłużając, bardzo dziękuję za ten jednomyślny wybór. Dziękuję także posłowi Maciejowi Koniecznemu za bardzo ofiarną pracę przez wiele lat w tej Komisji. Obiecuję państwu, że postaram się również godnie wypełniać te obowiązki i działać na rzecz dobrych relacji naszego państwa z innymi krajami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu drugiego.

Proszę o zabranie głosu pana ministra Andrzeja Szejnę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Szejna:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, pozwolę sobie przedstawić informację ministra spraw zagranicznych dla komisji sejmowej do spraw polityki zagranicznej na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Obecna sytuacja na Bliskim Wschodzie to przede wszystkim efekt ataku Hamasu na Izrael w dniu 7 października 2023 r. i izraelskiej odpowiedzi. Obejmuje ona kilka obszarów działań i kilka oddzielnych wymiarów, stąd nakreślenie jej w odrębnych punktach jest w mojej ocenie najbardziej przejrzystym ujęciem.

Dla zachowania właściwych proporcji omówienia zachodzących na Bliskim Wschodzie wydarzeń, należy przypomnieć, że 7 października 2023 r. miał miejsce atak terrorystyczny na Izrael przeprowadzony przez połączone siły Hamasu i Palestyńskiego Islamskiego Dżihadu. Około 4 tys. terrorystów wspieranych przez mieszkańców Gazy wdarło się na teren Izraela i dokonało ataku zbrojnego na cywilów. W jego wyniku śmierć poniosło ponad 1200 Izraelczyków, w tym kobiety i dzieci. 250 cywilów zostało porwanych. Terrorysty popełnili zbrodnie zabójstwa, tortur, gwałtów i porwania. Był to największy atak terrorystyczny, jakiego Izrael doświadczył od swego powstania. Trzeba zaznaczyć, że kolejne wydarzenia są konsekwencją tego doświadczenia.

Działania Izraela odzwierciedlają także silne preferencje obecnego rządu, który w sprawach Palestyny prezentuje stanowisko nie zawsze zgodne z prawem międzynarodowym,

zatem działania w Gazie i na Zachodnim Brzegu, ale także w szerszym regionie, na przykład eliminacja przywódców Hamasu, są wypadkową trzech wektorów.

Po pierwsze zdecydowanego dążenia do likwidacji zagrożenia terrorystycznego. Składa się na to całkowita eliminacja Hamasu i Palestyńskiego Islamskiego Dżihadu oraz co najmniej radykalne osłabienie Hezbollahu. Kolejnym wektorem jest dążenie do powołania nowych władz palestyńskich niezależnie od obecnych władz rezydujących w Ramallah, co w rezultacie oddała lub nawet przekreśla perspektywę powstania państwa palestyńskiego. Trzecim wektorem jest wspieranie ruchu osadniczego na Zachodnim Brzegu.

Zacznę od omówienia sytuacji w Strefie Gazy. Mamy tam do czynienia z jednym z największych kryzysów humanitarnych. Jest on wynikiem szeregu czynników, lecz przede wszystkim efektem ubocznym działań armii izraelskiej skierowanych przeciwko aktywom Hamasu, który wykorzystywał do swych celów infrastrukturę cywilną Strefy Gazy. U źródła kryzysu leży także szereg zaniedbań i naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego po stronie izraelskiej. Bilans wojny w Gazie jest przerażający. Według danych Ministerstwa Zdrowia Gazy zginęło ponad 44 tys. osób, w tym 12 tys. dzieci, 102 tys. osób zostało ciężko rannych. Źródła izraelskie podają, że wśród zabitych jest ok. 17 tys. bojowników Hamasu. Danych powyższych nie jesteśmy w stanie zweryfikować i traktować je należy jako mocno orientacyjne. Różnice mogą być rzędu 30%.

Jeśli chodzi o infrastrukturę, tu łatwiej dokonać obliczeń. Około 80% zabudowy zostało całkowicie zburzone. Ponadto siły Hamasu zostały niemal całkowicie rozbite, wyeliminowano dowództwo, autorzy ataku, Mohammed Deif i Jahija Sinwar, zostali zabici przez siły zbrojne Izraela odpowiednio w lipcu i październiku 2024 r. Cele wojskowe w Gazie zostały z końcem października prawie całkowicie osiągnięte.

W kontekście sytuacji humanitarnej szczególnie niepokoi nas przyjęcie przez Kneset ustaw mocno ograniczających możliwość funkcjonowania największej agencji ONZ niosącej pomoc Palestyńczykom, UNRWA. Faktyczne zakończenie prac agencji znacznie pogłębiłoby kryzys humanitarny.

Sytuacja na Zachodnim Brzegu. Na okupowanym przez Izrael Zachodnim Brzegu Jordanu gwałtownie wzrosła przemoc wobec Palestyńczyków ze strony izraelskich osadników i żołnierzy. Przemoc osadników wobec Palestyńczyków osiągnęła rekordowy poziom. Od początku działań wojskowych w Strefie Gazy według danych ONZ doszło do prawie 1500 ataków, w wyniku których zginęło 700 osób, ponad 650 zostało rannych, doszło do licznych zniszczeń mienia Palestyńczyków, w tym ponad 22 tys. drzew oliwnych, które są źródłem dochodu dla wielu osób na Zachodnim Brzegu. Ponad 1600 Palestyńczyków, w tym prawie 800 dzieci, zostało przesiedlonych w wyniku zastraszania. Przemoc osadników występuje równolegle z izraelskimi operacjami wojskowymi. Armia często zapewnia bezkarność tym, którzy dopuszczają się przemocy, co sugeruje, że przemoc ta jest legitymizowana przez aparat państwowy.

Na początku grudnia 2023 r. Kneset zatwierdził rządową nowelizację budżetu, która m.in. zakłada zwiększenie finansowania osadnictwa na Zachodnim Brzegu, co jest ostro krytykowane, zarówno przez część izraelskiej klasy politycznej, szczególnie przedstawicieli opozycji, jak również nie znajduje akceptacji w dużej części społeczeństwa. Sytuacja trwa mimo apeli Unii Europejskiej i społeczności międzynarodowej. W związku z tym Unia Europejska wprowadziła sankcje wobec agresywnych osadników i podmiotów je wspierających oraz debatuje nad ich rozszerzeniem.

Kwestia napięć z Libanem i porozumienie o zawieszeniu broni. Dzień po ataku Hamasu na Izrael 7 października ubiegłego roku Hezbollah rozpoczął ostrzał rakietowy terytorium Izraela. Wymiana ognia trwała niemal rok. Wskutek ostrzału zginęli cywile, 60 tys. mieszkańców północnych regionów Izraela przy granicy z Libanem musiało zostać ewakuowanych. Z początkiem października 2024 r. Izrael rozpoczął operację lądową. Przyniosła ona bilans w postaci rozbitych struktur dowódczych Hezbollahu i zniszczenia jego aktywów wojskowych. Konsekwencje humanitarne są jednak bardzo duże. Zginęło 3,5 tys. cywilów, ponad milion musiało opuścić swe domy i szukać schronienia poza strefą działań wojennych.

27 listopada zostało ogłoszone porozumienie między Izraelem i Libanem oraz za pośrednictwem Libanu z Hezbollahem. Stanowi ono w dużym skrócie, że rząd libański

uniemożliwi Hezbollahowi i wszystkim innym grupom zbrojnym na terytorium Libanu prowadzenie jakichkolwiek operacji przeciwko Izraelowi. Izrael natomiast nie będzie przeprowadzał żadnych ofensywnych operacji wojskowych przeciwko celom libańskim, w tym celom cywilnym, wojskowym lub innym celom państwowym na terytorium Libanu. Porozumienie stwierdza, że celem ostatecznym jest pełne wdrożenie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1701, która zakończyła ostatnią wojnę, w 2006 r.

Wobec powyższych wydarzeń i procesów Polska zajmuje następujące stanowisko: Polska jednoznacznie i stanowczo potępia okrutne zbrodnie popełnione przez Hamas 7 października 2023 r. i wszelkie kolejne ataki na Izrael i jego obywateli ze strony Hamasu, Dżihadu i Hezbollahu. Podkreślamy, że nie ma żadnego usprawiedliwienia dla mordowania niewinnych osób, zaś sprawcy każdej takiej zbrodni muszą ponieść najsurowszą możliwą karę.

Jeśli chodzi o sytuację w Gazie, działania Izraela w samoobronie muszą być zgodne z międzynarodowym prawem humanitarnym. Sytuacja humanitarna w Gazie jest katastrofalna. By pomoc mogła zostać bezpiecznie dostarczona, konieczne jest natychmiastowe zawieszenie broni. Ponadto rozwiązanie pokojowe musi opierać się na prawie międzynarodowym, rezolucjach Rady Bezpieczeństwa ONZ i idei rozwiązania dwupaństwowego. Tym samym Polska wspiera rozwiązanie dwupaństwowe i uczestniczy w pracach Globalnej Koalicji ds. Implementacji Rozwiązania Dwupaństwowego, w której Unia Europejska jest zarówno współgospodarzem, jak i współsponsorem.

Potwierdzamy nasze niezachwiane wsparcie dla UNRWA, niezastąpioną rolę agencji w świadczeniu podstawowych usług milionom uchodźców palestyńskich, zgodnie z mandatem Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Jesteśmy przekonani, że nie istnieje alternatywa dla UNRWA jako bezpośredniego usługodawcy. Odnotowujemy, że izraelska polityka osadnicza na Zachodnim Brzegu, w tym decyzja rządu o przyspieszeniu planów zatwierdzenia i budowy nowych jednostek osadniczych w 2024 r. jest kontynuowana. Stanowisko Polski pozostaje niezmiennione. Osiedla są nielegalne w świetle prawa międzynarodowego. Wzywamy Izrael do zaprzestania wszelkich działań osadniczych, ponieważ jeszcze bardziej podważają one perspektywy realnego rozwiązania w postaci dwóch państw. Porozumienie o zawieszeniu broni między Izraelem a Libanem i Hezbollahem, osiągnięte dzięki wysiłkom mediacyjnym Stanów Zjednoczonych, uznajemy za pozytywny krok w kierunku stabilizacji sytuacji bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie.

Oczekujemy od władz Izraela i Libanu oraz kierownictwa Hezbollahu ścisłego przestrzegania warunków zawieszenia broni i unikania wszelkich działań mogących przeszkodzić jego trwałej implementacji. Zakończenie działań wojennych pozwoli na rozpoczęcie procesu odbudowy zniszczonej infrastruktury i powrotu przesiedlonych mieszkańców, a tym samym na uniknięcie poważnego kryzysu humanitarnego. Mamy nadzieję, że porozumienie będzie pierwszym etapem na drodze do trwałej i pokojowej normalizacji relacji pomiędzy obydwojema krajami. To już jest koniec. Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Czy przedstawiciel ośrodka Studiów Wschodnich, pan Marek Matusiak, też chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Koordynator projektu „Izrael – Europa” w Ośrodku Studiów Wschodnich Marek Matusiak:

Nie, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, pan poseł Fogiel.

Poseł Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Dziękuję, panie ministrze. Mam dwie kwestie. Jedna to pytanie. Wspomniał pan o ofiarach cywilnych tego konfliktu. Wiemy o tym aż nadto dobrze, ponieważ jedną z tych

ofiar jest obywatel polski, niestety. Chciałbym zapytać, czy są jakieś nowe informacje, nowe działania ze strony MSZ w tej sprawie, bo dotychczasowe wyjaśnienia i działania ze strony Izraela należy uznać za dalece niewystarczające, jeśli chodzi o śmierć polskiego wolontariusza w Strefie Gazy. Czy jest śledztwo? Czy Polska ma dostęp do dokumentów? Jak to wygląda i jakie działania MSZ i polski rząd, szerzej, robi, żeby tę sprawę wyjaśnić, żeby winni, nie tylko wykonawcy, ale również ci, którzy wydali taki rozkaz, zostali rozliczeni i żeby sprawiedliwości stało się zadość? To rzecz pierwsza.

Rzecz druga nieco szersza, bo skoro mamy punkt dotyczący sytuacji na Bliskim Wschodzie, oczywiście wiem, że kiedy go planowaliśmy, chodziło głównie o Izrael, ale w związku z ostatnimi wydarzeniami byłbym też wdzięczny, bo to też się w ramach tego punktu jak najbardziej mieści, o informacje na temat bieżącej sytuacji w Syrii. Myślę, że Komisja też chętnie zapoznałaby się z nią. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Proszę pana posła Koniecznego również.

Poseł Maciej Konieczny (Razem):

Dziękuję bardzo.

Postaram się krótko. Wątków jest trochę. Co do genezy obecnej sytuacji – w pełni zgadzając się z tym, że nie ma żadnego usprawiedliwienia dla barbarzyńskiego ataku Hamasu na Izrael i mordowania celowego, z premedytacją ofiar cywilnych, i że to był moment eskalacji – to te rzeczy, o których pan minister mówił wcześniej, jak chociażby nielegalne osadnictwo na Zachodnim Brzegu, a także inne formy prześladowania ludności palestyńskiej i sabotowania realnie procesu pokojowego ze strony Izraela, łamania prawa międzynarodowego, potwierdzonego wielokrotnie także przez stronę polską, trwały przez dekady. Tutaj oczywiście nie ma usprawiedliwienia dla ataku terrorystycznego. Mówiąc o genezie obecnego kryzysu, musimy jednak mieć tą nieco szerszą perspektywę.

Co do deklaracji polskiego rządu w ogromnej mierze się zgadzam. To znaczy mam poczucie, że to dążenie i poparcie dla prawa międzynarodowego i praw człowieka jest konieczne i nam potrzebne, także z takich bardzo praktycznych przyczyn, bo to te same zasady i prawa dotyczą chociażby kwestii rosyjskich zbrodni w Ukrainie czy też nielegalności rosyjskiej napaści na Ukrainę.

Chciałbym też docenić te momenty, kiedy polski rząd zachowuje się odważnie, na przykład taka jednoznaczna obrona UNRWA przez ministra Szejnę jest warta docenienia, szczególnie wobec ataków państwa Izrael na tę organizację niosącą pomoc. Warto docenić, że w tym momencie po wyrokach, nakazach rady, po orzeczeniach Międzynarodowego Trybunału Karnego, m.in. nakazujących aresztowanie Binamina Netanjahu, rząd polski podpisał umowę z MTK. W tym momencie to powinno być oczywiste, ale niestety wobec podważania jurysdykcji Międzynarodowego Trybunału Karnego przez wiele krajów, tak jak Izrael, Stany Zjednoczone, trzeba to docenić, bo niestety oczywiście nie jest.

Co do konsekwencji tych wyroków będę miał kilka pytań, bo mamy sytuację, w której łamanie praw człowieka, zbrodnie wojenne, łamanie prawa międzynarodowego przez państwo Izrael są oczywistością. Są nie tylko potwierdzane przez międzynarodowe instytucje, ale także bogato udokumentowane przez chociażby same wojska izraelskie. To jest specyficzna sytuacja, w której izraelscy żołnierze setkami, tysiącami wrzucają do sieci nagrania dokumentujące ich zbrodnie i łamanie prawa. To jest sytuacja, w której władze izraelskie po wielokroć deklarują zbrodnicze intencje – czy to, jeżeli chodzi o czystkę etniczną, czy to, jeżeli chodzi o mordowanie cywilów, więc to jest wyjątkowa sytuacja, w której wszystko jest czarno na białym. Jednak mam poczucie, że z jakiegoś powodu konsekwencje tych faktów wobec Państwa Izrael nie są wyciągane tak, jak są wyciągane wobec chociażby państwa palestyńskiego. Stąd też moje pytanie, zadałem je również w formie interpelacji – więc także czekam na odpowiedź pisemną – zarówno do Ministra Sprawiedliwości, jak i do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, o konsekwencje tych wyroków Międzynarodowego Trybunału Karnego z perspektywy polskiej na przykład, jak zachowa się Polska w przypadku pojawienia się osób, co do których nakaz aresztowania został wydany, w tym Binamina Netanjahu, w Polsce. Jak to się ma chociażby do obecności żołnierzy izraelskich służących w IDF w Polsce? Bo wiemy, że taka wizyta miała

niedawno miejsce, a mamy do czynienia z formacją zbrojną, której zbrodnie nie podlegają wątpliwości w tym momencie. To jest pytanie, czy to też nie powinno wiązać się z jakąś reakcją polskich władz, jeżeli żołnierze izraelscy w Polsce się pojawiają.

To dotyczy także kwestii współpracy z Izraelem, kwestii możliwych sankcji, bo to jest w ogóle też niesamowite, że ruch na rzecz sankcji wobec Izraela traktowany jest jako ruch jakiś radykalny, ekstremistyczny. Partia Razem ma w tej kwestii stanowisko jeszcze sprzed zamachu Hamasu i reakcji Izraela, domagające się tych sankcji. Jednak, jeżeli spojrzeć na fakty, potwierdzone zbrodnie, łamanie prawa międzynarodowego, recydywę w tym zakresie, to gdyby to byłoby jakiekolwiek inne państwo, które nie cieszy się taką protekcją, chociażby Stanów Zjednoczonych, jak Izrael, to te sankcje byłyby oczywistością, a jednak z jakiegoś powodu traktowane są jako radykalizm. Pytanie: czy Polska wobec tych oczywistych faktów nie planuje zweryfikować swojego stanowiska, jeżeli chodzi o sankcje wobec Państwa Izrael?

Jeszcze miałbym pytanie. Wiem, że pytamy o to często i dostajemy odpowiedzi, mam poczucie, wciąż niewystarczające. Czy pan minister jest w stanie zagwarantować, że ma pewność w tym momencie, że produkowana w Polsce broń czy też materiały wybuchowe nie są na szeroką skalę wykorzystywane przez wojska izraelskie do popełniania zbrodni wojennych? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Dziękuję.

Jeszcze bardzo proszę, pan poseł Paweł Jabłoński.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję.

Przyłączam się do obu panów posłów, bo pytania, które sam chciałem zadać, zostały przez nich w pewnej części już sformułowane. Zatem po pierwsze, panie ministrze, co konkretnie Polska zrobiła, aby doprowadzić do ukarania zabójców Damiana Sobóla? Konkretnie, jakie działania w sprawie zostały podjęte? Czy były działania naszej prokuratury? Wiem, że jakieś śledztwo się toczy, ale od ponad pół roku praktycznie nic o tym nie słysząc. Także – to może nawet ważniejsze z punktu widzenia przedmiotu obrad naszej Komisji – jakie działania zostały podjęte, aby doprowadzić do stworzenia koalicji państw, które mają w tej sprawie wspólny interes? Tam zostało zamordowanych siedem osób, obywatele sześciu krajów, jeśli dobrze pamiętam. Czy to na forum Unii Europejskiej, czy na innych forach międzynarodowych istnieją formaty, w których takie narzędzia można skutecznie wykorzystywać. Co konkretnie Polska w tej sprawie zrobiła? Ta informacja, że jednego z dowódców przeniesiono karnie do innej brygady, to naprawdę jest plucie w twarz ofiarom tej zbrodni. Zasadnicze pytanie: czy coś się w tej sprawie dzieje?

Druga kwestia, poruszana także przez pana posła Koniecznego, co konkretnie Polska zrobi z nakazem aresztowania wydanym przez MTK? To jest bardzo jasne pytanie. Czy będzie go respektować, czy nie będzie go respektować? Czy jeśli byłaby taka sytuacja, że osoby objęte tym nakazem aresztowania znalazłyby się na polskim terytorium, czy Polska wykona tenże nakaz aresztowania?

Trzecia sprawa dotyczy szerszych konsekwencji, bo pan, panie ministrze, powiedział takie zdanie, że w ocenie polskiego rządu polityka rządu izraelskiego wobec ludności palestyńskiej jest nie zawsze zgodna z prawem międzynarodowym. To jest określenie dość łagodne, patrząc na to, co dzieje się przez ostatni rok. Potępiając akty terroru i tę zbrodnię Hamasu i Palestyńskiego Islamskiego Dżihadu z października 2023 r. absolutnie, to trzeba jednoznacznie stwierdzić, że doszło po prostu do zbrodni na masową skalę. Jednocześnie jest tak od wielu, wielu lat, że pojawiają się konsekwentnie zarzuty wobec Izraela o łamanie prawa międzynarodowego, nie tylko obecnie, poprzez działania wojenne w Gazie, ale też właśnie poprzez nielegalne osadnictwo, przez systemową dyskryminację ludności nieizraelskiej, zwłaszcza ludności palestyńskiej. Jakie działania Polska w tej sprawie w ostatnim czasie podejmuje?

W kontekście sytuacji humanitarnej pojawiają się bardzo niepokojące doniesienia o powtarzających się działaniach polegających na blokowaniu transportów humanitarnych, konwojów humanitarnych, o uniemożliwianiu im wjazdu do Strefy Gazy, o atakach

na wolontariuszy, na organizacje, które tę pomoc humanitarną dostarczają. Jakie działania Polska w tej sprawie podejmuje?

Wreszcie ostatnia kwestia, o której mówił pan poseł Fogiel, wiem, że to znów nie było wcześniej planowane, ale z uwagi na wydarzenia ostatnich dni jest to bardzo pilna kwestia. Sytuacja w Syrii. Jakie jest stanowisko polskiego rządu w tej sprawie? Jakie działania polski rząd w tej sprawie podjął? Byłem przed momentem na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, gdzie omawiane było także stanowisko Polski na zbliżającą się Radę do Spraw Zagranicznych i tam temat Syrii w ogóle się nie pojawia. Pytanie, czy rzeczywiście tak jest, czy na Radzie Spraw Zagranicznych ta kwestia nie będzie poruszana, bo wydaje się, że jednak z uwagi na dynamikę wydarzeń zdecydowanie powinna. Czy pan minister mógłby nam w tej sprawie trochę naświetlić?

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Czy pan minister teraz odpowie? Czy dalsze zadawanie pytań zostawimy? Bo są jeszcze głosy.

Sekretarz stanu w MSZ Andrzej Szejna:

Jeżeli są pytania.

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Jeszcze pan poseł Sellin.

Posel Jarosław Sellin (PiS):

Nie, ja zrezygnowałem.

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Dobrze.

Pan poseł Dziedziczak.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, państwo posłowie, szanowny panie ministrze, w zasadzie dołączam się do pytań moich poprzedników, po prostu, przyjeżdża premier Netanjahu do Polski, czy zostanie aresztowany, czy nie? To jest ważna informacja. Myślę, że słuchają nas partnerzy z Izraela. Być może to wpłynie na decyzję o jego przyjeździe. Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie? Proszę o konkretną odpowiedź.

Druga rzecz to jest takie pytanie może bardziej ogólne. Czy państwo kontynuujecie politykę rządu Prawa i Sprawiedliwości w zakresie sytuacji na Bliskim Wschodzie, czy zmienili państwo tę politykę, a jeśli tak, to co konkretnie państwo zmienili w swojej polityce? Dziękuję.

Sekretarz stanu w MSZ Andrzej Szejna:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni panowie posłowie, te pytania, można powiedzieć, potraktuję zbiorczo i odpowiem, bo one w jakimś sensie się powielają. To, o co zapytał pan poseł Fogiel, pan poseł Konieczny, pan poseł Jabłoński i pan poseł Dziedziczak. Idąc może nie tyle po kolei, tylko w jakimś tam porządku może i ważności, oczywiście jeżeli chodzi o sprawę pana Damiana Sobóla, w zeszłym tygodniu odbyły się pierwsze od wielu lat konsultacje polsko-izraelskie, gdzie postawiliśmy tę sprawę bardzo stanowczo, i izraelski wymiar sprawiedliwości, jak wiemy, stwierdził, co już jest dużym postępem, szereg nieprawidłowości i uchybień w procedurze identyfikacji, konwoju, użycia broni. Jest to za mało oczywiście i wyraziliśmy jasną opinię i jasne żądanie ukarania winnych, przeprowadzenia odpowiednich procedur karnych, jak również sugestię, a może nawet żądanie zadośćuczynienia rodzinie, rodzinom nawet oczywiście – ale przede wszystkim nam chodzi o rodzinę naszego obywatela – ofiar tego ataku. Tak wygląda dzisiaj stan naszych rozmów sprzed tygodnia.

Czy tworzyliśmy koalicję? Oczywiście. W bardzo ścisłym kontakcie byliśmy z ambasadorami, obecnymi w Polsce, ofiar ataku na konwój. Jest również raport przygotowany przez komisję, który nie do końca jeszcze jest jawny, jest na niego nałożona klauzula, ale każdego z pań i panów, pań posłanek i panów posłów, zapraszam do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Ten raport zostanie wam udostępniony, więc jest do dyspozycji, ale dzisiaj, pozwolicie państwo, przy otwartej formule tego spotkania nie będę

mówił o jego szczegółach. Każda z pań posłanek, każdy z panów posłów zostanie w ten raport wyposażony. Serdecznie zapraszam, choć temat jest smutny.

Kolejna kwestia, Syria. Pozwolicie państwo na trochę bardziej jeszcze obszernie naświetlenie sytuacji. Po pierwsze kilka kwestii opisowych, ująłbym, odnośnie do sytuacji, która dzisiaj ma miejsce. To, co państwo śledzicie, to, co państwo obserwujecie, z kilkoma szczegółami dodatkowymi.

W wyniku ofensywy rozpoczętej przez Hajat Tahrir asz-Szam całe Aleppo i Północna Syria znajdują się obecnie pod kontrolą sił opozycyjnych. Nie dochodzi tu do bezpośrednich walk, zamieszek i aktów przemocy. Największym zagrożeniem są naloty rosyjskiego lotnictwa. 30 listopada wojska reżimu syryjskiego wycofały się z Aleppo praktycznie bez stawiania oporu i podczas wycofywania siły rządowe porzuciły znaczne ilości sprzętu i uzbrojenia.

Od początku ofensywy Rosja bombarduje siły HTS także w samym Aleppo, gdzie 1 grudnia trafiona została szkoła prowadzona przez włoskich franciszkanów. 4 grudnia siły HTS znajdowały się u bram Hamy, ok. 130 km od Aleppo. Równolegle do ofensywy HTS siły kurdyjskie przy wsparciu lotnictwa Stanów Zjednoczonych przeprowadzają ofensywę przeciwko pozycjom milicji irańskiej na wschodnim brzegu Eufratu w prowincji Deir ez-Zor, która jest ważnym punktem przerzutowym dla irackich szyickich milicji wspierających syryjskie wojska rządowe. O ile przez tydzień rebelianci odnieśli duży sukces w północnej Syrii, to pod znakiem zapytania pozostaje ich zdolność do utrzymania zdobyczy i poczynienia dalszych postępów.

Trzonem wojsk wspierających reżim w Aleppo był tradycyjnie libański Hezbollah, który jednak w poprzednich miesiącach przeniósł znaczną część swojej zdolności do Libanu, gdzie poniósł ciężkie straty w starciu z Izraelem. Na tereny reżimowe mają napływać szyickie milicje z Iraku, których wielkość może jednak okazać się niewystarczająca do wpłynięcia na bieg wojny. W konsekwencji wycofania w poprzednich latach Wagnerowców i większości żołnierzy Rosja dysponuje ograniczonymi możliwościami bojowymi, ale dominuje w przestrzeni powietrznej. Aktualny kryzys jest testem dla zdolności Rosji do zapewnienia bezpieczeństwa jednemu ze swoich najbliższych sojuszników na Bliskim Wschodzie. Iran pozostaje kluczowym sojusznikiem Syrii w regionie i w dużej mierze od decyzji i możliwości Iranu może zależeć dalszy los wojny. Iran wykorzystuje Syrię do przekazywania Hezbollahowi uzbrojenia i pieniędzy oraz szkolenia bojowników.

Po zajęciu Aleppo minister spraw zagranicznych Abbas Aragczy odwiedził Syrię 1 grudnia i Turcję 2 grudnia, natomiast 3 grudnia poinformował, że Iran może wysłać swoje wojsko do wsparcia reżimu al-Asada, jeżeli sam o to wystąpi. Natomiast minister spraw zagranicznych Turcji, Hakan Fidan, zadeklarował gotowość Turcji do wsparcia politycznego rozwiązania opartego na dialogu reżimu z opozycją. Wysłanie irańskich wojsk do Syrii mogłoby spowodować reakcję Izraela, który wielokrotnie atakował na terenie Syrii cele związane z Iranem.

Ważna kwestia dotycząca sytuacji Polaków w Syrii i w regionie Aleppo. Gdy rozpoczęła się ofensywa sił rebelianckich w regionie Aleppo, Ambasada RP w Syrii z tymczasową siedzibą w Bejrucie przekazała pilny apel do obywateli polskich przebywających w tym mieście o jego opuszczenie. W miarę istniejących możliwości konsul pozostaje z naszymi obywatelami w bieżącym kontakcie, szacuje, że ich łączna liczba, obejmująca także współmałżonków posiadających wyłącznie obywatelstwo syryjskie, przekracza 20 osób. Połowa z nich to dzieci. Jedna z rodzin będzie opuszczać Aleppo i Syrię w najbliższym czasie. Pozostałe osoby zamierzają jednak jeszcze pozostać w mieście. W Aleppo ma przebywać także ok. 120 obywateli Włoch, 42 – Hiszpanii, 30 – Belgii, 50 rodzin greckich, 10 obywateli Czech z rodzinami. Żaden kraj nie jest w stanie obecnie przeprowadzić ewakuacji. To, jeśli chodzi o Syrię.

Kolejna sprawa, która szanowni panowie podnieśliście, dotycząca Międzynarodowego Trybunału Karnego – chciałbym tutaj przedstawić dosyć precyzyjnie nasze stanowisko. 27 listopada, jak akurat wszyscy państwo wiecie, Międzynarodowy Trybunał Karny wydał nakaz aresztowania premiera, Binamina Netanjahu, i byłego ministra obrony, Galanta, a także dowódcy wojskowego Hamasu, Deifa, uznając za uprawdopodobnione, że ponoszą

oni odpowiedzialność karną za domniemane zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości podczas konfliktu w Strefie Gazy.

W sprawie tej decyzji ICC, czyli Międzynarodowego Trybunału Karnego, Ministerstwo Spraw Zagranicznych przyjęło następującą interpretację: Polska, podobnie jak pozostałe 124 państwa strony, jest zobowiązana do współpracy z MTK w zakresie wykonania tych nakazów, działając w imieniu trybunału, a nie we własnym. Dlatego też immunitet i nieetykalność przywódcy państwa, które zwyczajowo obowiązują w relacjach wyłącznie między państwami, nie mają zastosowania. Polska traktuje MTK jako centralny element międzynarodowej sprawiedliwości karnej i relacji międzynarodowych opartych na prawie. Polska popiera działalność MTK w zakresie badania zbrodni popełnianych na terytorium Ukrainy i uznaje jego jurysdykcję wobec obywateli państw niebędących stroną statutu, w tym przywódców państw, jeżeli zbrodnie to miały miejsce na terytorium państw stron lub, jak w przypadku Ukrainy, na terytorium państwa uznającego jurysdykcję MTK. Wydaje mi się, że to oświadczenie jest jasne i precyzyjne.

Kolejna sprawa, o którą byłem pytany – kwestia pomocy humanitarnej. Tutaj ta pomoc humanitarna, zarówno dotycząca Palestyny, jak i Libanu, to są kwestie, które są kontynuowane od lat, zarówno przez poprzedni rząd, jak i ten rząd, tu się nic nie zmieniło. Palestyna jest nieprzerwanie od 2005 r. jednym z krajów priorytetowych polskiej współpracy rozwojowej, zaś w latach 2023–2024 przekazaliśmy na rzecz Palestyńczyków pomoc o wartości blisko 51 mln zł za pośrednictwem agend systemu Narodów Zjednoczonych oraz w ramach projektów polskiej pomocy, projektu przedstawicielstwa RP w Ramallah oraz dostarczając dwie transze pomocy medycznej dla egipskich szpitali leczących pacjentów z Gazy.

Projekty NGO w 2024 r. obejmują przede wszystkim działania zwiększające dostęp do opieki zdrowotnej wśród mieszkańców zagrożonej społeczności. Są to kliniki mobilne funkcjonujące głównie w rejonie Hebronu i Dżeninu oraz pomoc na rzecz osób z niepełnosprawnościami, w tym ich aktywizację zawodową.

Ponadto w 2024 r. MSZ sfinansowało w szczególnym trybie pozakonkursowym dwa projekty humanitarne w Strefie Gazy w sektorze zdrowia – Caritas Polska – i żywności – Polska Akcja Humanitarna – o łącznej wartości 3 mln zł.

W ramach unijnego mechanizmu ochrony ludności polscy eksperci są częścią misji WHO w Egipcie w zakresie ewakuacji medycznych i oczyszczania wody. Na 36 ekspertów 9 państw UMOL 16 stanowią Polacy.

Wpłaty w 2023 r.: UNWRA – ponad 3 mln zł, WFP – 4,3 mln zł, UNICEF – 2,15 mln zł. Wpłaty w 2024 r.: WFP – 8,2 mln zł, UNWRA – 8,2 mln zł i UNESCO – 1 mln zł. Podczas konferencji w Kairze 2 grudnia Polska zadeklarowała wsparcie finansowe w wysokości 9,4 mln zł na WFP Gaza, UNWRA, UNESCO ujęte w powyższym zastawieniu wpłat.

Liban od 2012 r. pozostaje jednym z głównych biorców polskiej pomocy humanitarnej, a od 2018 r. jest w gronie krajów priorytetowych polskiej współpracy rozwojowej. Polska wspiera w Libanie uchodźców syryjskich oraz najuboższych mieszkańców regionów Libanu, w którym schronienie znajdują syryjscy uchodźcy. W 2024 r. realizowanych jest pięć projektów polskiej pomocy, ok. 5 mln zł, sześć projektów placówki, 77 tys. dolarów, oraz pięć projektów UNIFIL, dodatkowe trzy zaplanowane zostały wstrzymane w związku z działaniami wojennymi. W aspekcie rozwojowym kluczowymi obszarami polskiej pomocy na rzecz Libanu są budowa potencjału administracji publicznej oraz zwiększenie zdolności operacyjnych, zwłaszcza w zakresie reagowania na klęski żywiołowe i katastrofy naturalne, rozwój systemu edukacji, wsparcie przedsiębiorczości, a także działania na rzecz klimatu.

W odpowiedzi na apele organizacji międzynarodowych Polska przekazała w 2024 r. wpłaty na UN OCHA – 4 mln zł, WFP – 4 mln zł, co zostało ogłoszone na konferencji w sprawie Libanu w Paryżu 24 października 2024 r. Ponadto w 2023 r. i 2024 r. dokonała wpłat związanych ze wsparciem dla uchodźców syryjskich – 2,2 mln zł, OCHA Damaszek – 440 tys. zł, UNHCR Syria – 4,2 mln zł. Tak wygląda wsparcie Rzeczypospolitej Polskiej, o które też panowie posłowie pytaliście.

Coś jeszcze mi zostało z tych... Pan poseł Dziedziczak, pan minister Dziedziczak pytał o politykę PiS a politykę obecnego rządu. Wydaje mi się, jeśli chodzi o Bliski Wschód, że są kwestie, w których ta polityka odbywa się ponad podziałami, to jest właśnie na przykład

Ukraina, to jest kwestia Bliskiego Wschodu z tą, można powiedzieć, dodatkową agendą, że po kilku latach Polska wysyła, na razie nie ambasadora, ale w randze chargé d'affaires kierownika placówki do Izraela, pana generała, który właściwie już jest obecny na miejscu. Uważamy, że powinniśmy być obecni w tego typu regionach, aby być skuteczni również w obronie nie tylko interesów Polski, prawa międzynarodowo-humanitarnego, ale... Krótko mówiąc, nieobecni głosu nie mają. To jest ta różnica, pewien postęp, również, żeby artykułować nasze oczekiwania, o których dosyć wydaje mi się szeroko w zakresie oczywiście pytań starałem się odpowiedzieć.

Czy jeszcze jakieś pytanie zostało bez odpowiedzi?

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Bardzo proszę, pan poseł Jabłoński jeszcze.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, dziękuję za zreferowanie wszystkich szczegółów na temat polskiej pomocy, ale moje pytanie dotyczyło czego innego w tym zakresie, jeśli chodzi o pomoc humanitarną. Chodziło o to, co Polska robi w sprawie blokowania przez Izrael konwojów humanitarnych, tych konwojów, które nie są tylko z Polski, ale to jest systemowy problem od wielu, wielu miesięcy. Czasami zaczynają przepuszczać, potem znowu zatrzymują. To są informacje dostępne powszechnie w mediach. Bardziej chciałbym o to zapytać, bo to, że my jesteśmy aktywni na poziomie bilateralnym i za pośrednictwem agend ONZ, to doskonale wszyscy wiemy. Bardziej mi chodzi o to, czy są jakieś działania podejmowane wspólnie, czy tworzymy jakąś koalicję chętnych w tej sprawie.

Odnosząc się do pana ostatniej uwagi, panie ministrze, mówiąc szczerze, w tej chwili mamy w Izraelu kierownika placówki też w randze chargé d'affaires, czyli dokładnie tak samo jak za rządów Prawa i Sprawiedliwości, w tej sprawie akurat nic się nie zmieniło. Zmieniła się oczywiście osoba, która jest na tym stanowisku, ale ranga dyplomatyczna jest dokładnie taka sama.

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Pan poseł Dziedziczak.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Pewnie się państwo domyślali, że zadam to pytanie, ale nie byłbym sobą, gdybym go nie zadał. Polonica w Ziemi Świętej. Mamy przynajmniej kilka bardzo prestiżowych elementów obecności polskiej w Ziemi Świętej, w Jerozolimie. To są dwa domy polskie ulokowane w samym centrum historycznym Jerozolimy. Niestety Polska jest w defensywie, jeśli chodzi o Drogę Krzyżową, tę prawdziwą Drogę Krzyżową, oryginalną. Otóż, jak pewnie państwo wiedzą, przynajmniej w dwóch stacjach Drogi Krzyżowej Polska była obecna ze swoimi śladami. Teraz jesteśmy tam systematycznie wypierani, straciliśmy kolejną tablicę w języku polskim w ramach tej Drogi Krzyżowej. Jakie tu jest stanowisko naszej placówki? Jak wyglądają nasze działania, żebyśmy utrzymali te niezwykle prestiżowe polskie ślady w tym miejscu?

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Jeszcze o pytanie prosił pan poseł Fogiel.

Poseł Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Nawet nie pytanie, tylko drobna uwaga. Nie chcę otwierać polemiki z panem ministrem. Uważam, że warto, żeby to wybrzmiało, żeby zostało ujęte w protokole, bo ubolewam oczywiście, że nie jesteśmy w stanie w tym momencie mieć ambasadora w Izraelu, że nie ma tego porozumienia z ośrodkiem prezydenckim, ale nie otwierajmy tej dyskusji po raz kolejny. Jednak to, że hipotetycznie jest to możliwe, że te kroki kolejne można byłoby realizować, jest efektem – i rozumiem, że panu posłowi Jabłońskiemu nie wypadało o tym mówić, bo jest autorem tego sukcesu, ale warto, żeby to wybrzmiało – tego, że w zeszłym roku udało się zakończyć negocjacje z Izraelem, podpisać nowe porozumienie

dotyczące obecności izraelskich uczniów w Polsce na zasadzie równoprawności, na zasadzie jednak szanowania też polskiej historii, polskiej wrażliwości, i to otworzyło drogę do dalszych relacji. Warto, żebyśmy o tym pamiętali. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Dziękuję, panie pośle.

Jeszcze pan poseł Konieczny prosił o głos.

Poseł Maciej Konieczny (Razem):

To krótko, dla odmiany o Syrię, bo też jest to oczywiście niedawny rozwój wydarzeń, ale pan minister opowiadał, zaczął od opowieści o postępach opozycji wobec reżimu al-Asada. Doskonale sobie zdajemy sprawę, jak bardzo niejednorodna jest to grupa, i stąd też mamy sytuację z perspektywy NATO dość problematyczną, bo tak naprawdę dwie skonfliktowane strony, to znaczy kurdyjska i bojówki, z poparciem tureckim, prowadzą także między sobą działania wojenne, w tym momencie w trochę mniejszym stopniu, ale ten konflikt jest nieunikniony. Teraz jest moje pytanie: jakie Polska posiada relacje z tymi stronami walczącymi po stronie antyasadowskiej opozycji? Bo to, że reżim al-Asada wspierany przez Rosję powinniśmy uznawać za wrogi... Jest to także reżim autorytarny i masowo łamiący prawa człowieka. Natomiast chodzi mi o tę relację wobec sił antyasadowskich i to, jakie relacje posiadamy, jakie rozróżnienie w tych relacjach jako Polska stosujemy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze, ale to już dodatkowo, panie pośle, pan poseł Dziedziczak i już zakończymy. Bardzo proszę.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej.

Jeszcze jedno pytanie z zakresu dyplomacji publicznej. Jaka jest atmosfera w Izraelu w tej chwili, jeśli chodzi o Polskę, o sprawy polskie, jeśli chodzi o opinie o Polakach? Pamiętamy, że były premier Izraela, pan Lapid, był znany ze swoich skandalicznych wypowiedzi szerzących antypolonizm, otwarcie szerzących te skrajnie szowinistyczne wypowiedzi na temat Polaków. Natomiast teraz premier jest zupełnie inny, pan premier Netanjahu jest znany z tego, że kilka lat temu podpisał z premierem Rzeczypospolitej, panem Mateuszem Morawieckim, oświadczenie, w którym potępia antypolonizm, zrównuje antypolonizm z antysemityzmem. To było osiągnięcie rządu Prawa i Sprawiedliwości. Ci, którzy się znają na Izraelu, wiedzą, jak dla Żydów to było znaczące, żeby zrównać antysemityzm z antypolonizmem. Czy teraz sytuacja opinii wobec Polski jest lepsza w Izraelu i oczywiście czy sprawa polska pojawia się w opinii publicznej palestyńskiej? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Andrzej Szejna:

Dziękuję bardzo.

Po kolei. Oczywiście, jeśli chodzi o, ogólnie rzecz ujmując, nasze relacje z Izraelem, wspomniałem o tym, że odbyły się konsultacje tydzień temu, pierwsze od wielu lat takie na wysokim szczeblu. Staramy się oczywiście w tych konsultacjach i przez fakt obecności dyplomatycznej te relacje bilateralne, bo bilateralne i inne kwestie nie zawsze idą w tym samym kierunku, ale, generalnie rzecz biorąc, staramy się utrzymać te kontakty na jak najwyższym poziomie.

Jeśli chodzi o atmosferę dotyczącą Polski w Izraelu mam takie nieodparte wrażenie, że Izrael jest teraz skupiony na czymś innym, i tak ta dyskusja się odbywa. Zakładam, że wizyta w Polsce oznacza, że jest dobra wola i wola współpracy, która też szanuje nasze opinie, chociażby dotyczącą ICC czy oczywiście naszego mocnego wsparcia dla Palestyny. Tylko dodam, że w ramach pomocy, jeśli chodzi o Palestynę, dla młodzieży i szkolnictwa wyższego zwróciłem się jako sekretarz stanu do rektorów akademickich uczelni wyższych o to, aby przyznali odpowiednie stypendia właśnie młodzieży palestyńskiej, uchodźcom, można tak

powiedzieć również, ale głównie chodzi o młodzież, ponieważ większość uniwersytetów tam nie działa i od kilku uniwersytetów uzyskałem już pomoc i odpowiedź pozytywną. Między innymi to jest Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Wrocławski, czekam na kolejne i tu chodzi już o liczbę kilkudziesięciu osób, które mogą w Polsce za darmo studiować. To też jest ważne. Staramy się tutaj zbalansować pewne kwestie, nie zapominając o kwestiach humanitarnych, co chciałem, żeby też w mojej wypowiedzi zostało zaznaczone i wybrzmiało.

Jeśli chodzi o kwestię, o którą pan pytał, panie ministrze – tu mówię do pana ministra Dziedziczaka – dotyczącą Drogi Krzyżowej, niech pan pozwoli, że odpowiem na to na piśmie, ponieważ tak będzie chyba najbardziej precyzyjnie i profesjonalnie, tak że z przyjemnością to uczynię.

Pan poseł Konieczny pytał o kontakty z drugą stroną, czyli nazwałem ich oczywiście opozycją czy czymkolwiek innym. Wszyscy wiemy, jak sytuacja jest skomplikowana, kto jest kim, i wiemy też, że nic nie jest czarno-białe. Natomiast chcę powiedzieć, że ze stroną dzisiaj, nazwijmy to, opozycyjną kontaktów nie posiadamy, też nie jesteśmy aż tak wielkim graczem na Bliskim Wschodzie, żeby wchodzić tak szczegółowo, ale to jest odpowiedź – nie posiadamy z tą drugą stroną kontaktów.

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy państwo są...

Jeszcze pan. Już chcieliśmy zakończyć dyskusję. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Tak, w takim razie, jeśli pan minister mógłby, nie wiem, czy ustnie – cały czas nie usłyszałem odpowiedzi na pytanie dotyczące tych działań Izraela, blokujących pomoc humanitarną. A przy okazji, bo wspominał pan, panie ministrze, że odbyły się konsultacje polsko-izraelskie, jak rozumiem, na szczeblu wiceministrów, czy mógłby pan coś więcej powiedzieć? Jaki był ich przebieg, kiedy, kto brał w nich udział? Nie widziałem na stronie MSZ informacji o tym.

Sekretarz stanu w MSZ Andrzej Szejna:

Tak, odbyły się, tylko to były konsultacje na szczeblu wiceministra odpowiedzialnego, czyli to byłem ja oczywiście, i dyrektora politycznego MSZ Izraela. Natomiast, jeżeli pan pyta o nasze działania, my staramy się tworzyć koalicję tzw. *like-minded countries* i to się udaje, i samodzielnie my nic, jak pan dobrze wie, nie zdziałamy. Tak więc to tworzymy, to jest przedmiotem, Bliski Wschód, jak pan się domyśla, jest przedmiotem spotkań, posiedzeń ministrów spraw zagranicznych Unii Europejskiej czy NATO. My swoje stanowisko tam, w jakikolwiek sposób możemy, prezentujemy. Nie o wszystkich szczegółach oczywiście dzisiaj państwu mogę powiedzieć, ale zawsze, jak wspominałem, w ramach czy interpelacji, czy w ramach rozmowy chętnie się tymi informacjami i działaniami osobiście podzielę.

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Bardzo dziękuję.

Panie pośle?

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

To będę wdzięczny za informację na piśmie – konkretnie, jakie działania były podejmowane, a także o tych konsultacjach. Najlepiej notatkę ze spotkania, jeśli można byłoby przekazać Komisji.

Sekretarz stanu w MSZ Andrzej Szejna:

Oczywiście, nie ma żadnego problemu. Państwo jesteście dopuszczeni do informacji zastrzeżonych, więc z ogromną przyjemnością takie informacje przekażemy.

Przewodnicząca poseł Anna Wojciechowska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze, za wyczerpujące informacje.

Na tym chyba zakończyliśmy dzisiejsze posiedzenie. Porządek obrad został wyczerpany. Zamykamy posiedzenie Komisji.

Bardzo państwu dziękuję za spotkanie i życzę miłego dnia. Wszystkiego dobrego.